

Dożywocie dla morderców Anny Politzkowskiej

10 czerwca 2014

Moskiewski Sąd Miejski, na podstawie wcześniejszego werdyktu ławy przysięgłych, skazał na karę dożywocia organizatora a także wykonawcę zabójstwa opozycyjnej rosyjskiej dziennikarki Anny Politzkowskiej. „Zleceńodawca zabójstwa naszej matki nadal nie został ustalony” – podkreślają dzieci zmarłej dziennikarki.

Sąd uznał dziś że organizatorem zabójstwa był urodzony w Czeczenii Łom-Ali Gajtukanowa, którego skazał na dożywocie. Taką samą karę wymierzono urodzonemu w Czeczenii Rustamowi Machmudowi, który z kolei został uznany przez rosyjski wymiar sprawiedliwości za wykonawcę przestępstwa.

Domniemany pośrednik przy organizacji zabójstwa, były milicjant Siergiej Chadżykurbanow usłyszał wyrok 20 lat kolonii, lecz bracia killera, którzy mieli śledzić Politzkowska – Ibragima i Dżabraiła Machmudowych skazano na 12 i 14 lat odpowiednio.

Również Moskiewski Sąd Miejski zobowiązał skazanych do wypłaty 5 mln rubli (ok. 500 tys. zł) kompensacji na rzecz dzieci Politzkowskiej, w ramach zadośćuczynienia moralnego.

Postępowanie toczyło się od wielu lat. W 2009 r. sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonych jednak sąd najwyższy oprotestował wyrok i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Według ustaleń z 2007 r. w przygotowaniach do zamachu brał również udział podpułkownik FSB Paweł Riaguzow oraz czterech innych pracowników resortu spraw wewnętrznych.

Prawniczka reprezentująca rodzinę zamordowanej Karinna Moskalienko jest zdania, że proces nie dał odpowiedzi na podstawowe pytanie: kto odpowiada za śmierć Anny

Politkowskiej.

Na wolności wciąż pozostają osoby, które brały udział w przygotowaniach do zamachu. Nie ustalono kto kierował działaniami zamachowców, kto ich opłacał i wydawał zlecenie. Resort sprawiedliwości jest zainteresowany tym by sprawę zamknąć skazując pŁotki. Jednocześnie osoby którym Anna Politkowska na tyle przeszkadzaŁa, że zdecydowaŁy siŁe nasŁaĆ na niĄ morderców pozostają bezkarne.

„Śledztwo przeprowadzano bardzo nieefektywnie, z nieuzasadnionymi opóŹnieniami, z licznymi powaŹnymi naruszeniami i bez ustalenia wszystkich istotnych okolicznoŹci przestŁpstwa. A co najwaŹniejsze, bez rzeczywistego zamiaru ich ustalenia. W wyniku czego jedno z najbardziej gŁoŹnych i ohydnych zbrodni naszego wieku – polityczne zabójstwo utalentowanej i uczciwej dziennikarki Anny Politkowskiej pozostaŁo niewyjaŹnione” – napisaŁa na swoim blogu na portale rozgŁoŹni „Echo Moskwy” Karinna Moskalienko.

Anna Politkowska znana byŁa z bezkompromisowej postawy. W swoich tekstach piŁtnowaŁa reŹim Putina w tym za zbrodnie wojenne popeŁniane w Czeczenii. OpisywaŁa teŹ metody stosowane przez zaufanego namiestnika Kremla Ramzana Kadyrowa. Politkowskiej wielokrotnie groŹono ŹmierciĄ. Bezustannie byŁa inwigilowana przez rosyjskie tajne sŁuŹby. FSB próbowaŁa jĄ otruĆ gdy podczas okupacji szkoŁy w BiesŁanie we wrzeŹniu 2004 r. postanowiŁa dotrzeĆ do Osetii Północnej. Wtedy cudem przeŹyŁa. Wielu obserwatorów wskazuje na fakt, że zostaŁa zamordowana w dniu urodzin prezydenta Rosji WŁadimira Putina – 7 paŹdziernika 2006 r.

Autorzy: Olga Alehno, Wespazjan Wielohorski

ŹródŁo: Niezalezna.pl